

Karolina Kozak, Kłam prosze kłam

Mówisz mi , że jesteś sam - w tle słysze głosy rozbawionych dwóch dam .
Mówisz mi , idę spać , gdy twoi koledzy już czekają w drzwiach .
Chociaż wiem nie będzie scen , na moim sumieniu też się znajdzie grzech .
Może tak będzie lżej , niech jak najdłużej trwa ten beztroski sen .
Ref.) Kłam, proszę kłam, nie chcę znać Twoich wad,
niewiele przyjdzie nam z odkrywania prawd,
ideału wciąż na tym świecie brak .
Więc żyjmy dalej tym o czym marzy każdy z nas .

Udaje znów , że słucham Cię a w myślach składam plan na kolejny dzień .
Mówię Ci prosto w twarz , że jestem młodsza o całe 5 lat .
Cicho-sza nie mów nic , sam dobrze wiesz , że nie jesteś bez win .
Może tak będzie lżej , niech jak najdłużej trwa ten beztroski sen .
Ref.) Kłam, proszę kłam, nie chcę znać Twoich wad,
niewiele przyjdzie nam z odkrywania prawd,
ideału wciąż na tym świecie brak .
Więc żyjmy dalej tym o czym marzy każdy z nas .